

TECHNIKA i USC

NR 1 (78)

I kwartał 2014

Cena 20,00 zł

ISSN 1425-2872



Wykształcenie kierownika USC
Informatyzacja USC

W NUMERZE

strona

4 Krystyna Gładych

Zagraniczne akty stanu cywilnego cz.III
(epilog)

Zagraniczne asc (epilog)

(...) Sprawa ciągnęła się prawie 8 miesięcy, zaangażowane były w nią trzy departamenty; Departament Spraw Obywatelskich, Departament Prawny i Departament Kontroli, Skarg i Wniosków, który nie „wpadł” na to, że zagraniczne odpisy aktów stanu cywilnego też mogą być w nazwie „skrócone”, jak np. skrócone odpisy aktów stanu cywilnego z USA, Argentyny, Kuby i z wielu innych państw (...)

Str. 4

7 Rafał Bednarz

Wykształcenie kierownika USC

Wykształcenie kierownika USC

(...) Za pół roku, 29 października 2014r. przestanie obowiązywać 6 letni okres jaki ustawodawca przewidział na uzupełnienie wykształcenia przez kierowników i zastępców kierownika USC. Chyba, że wcześniej ustawodawca zmieni swą wcześniejszą decyzję i wydłuży ów okres do 9 lat. Projekt takiej ustawy, z inicjatywy Zarządu Głównego Stowarzyszenia Urzędników Stanu Cywilnego RP, za pośrednictwem grupy posłów trafił w dniu 23 stycznia br. do łaski marszałkowskiej (...)

Str. 7

10 Sławomir Wojciechowski

Informatyzacja USC

Informatyzacja USC

(...) Przyjęte przez Radę Ministrów w lipcu 2013 roku założenia do nowej ustawy prawo o aktach stanu cywilnego wskazują, że proces rejestracji stanu cywilnego ulegnie gruntownej przemianie zarówno pod kątem prawnym, organizacyjnym jak i technologicznym. Kierunek zmian, które mają nastąpić zgodny jest z obowiązującym powszechnie w administracji publicznej rozwojem tak zwanych e-usług (...)

Str. 10

13 Krystyna Gładych

Jak zrozumieć rejestrację stanu
cywilnego

Art. 13 ustawy o zmianie imienia i nazwiska – kasus prawny

(...) Zawężenie obowiązku informacyjnego polega nie tylko na wyeliminowaniu z katalogu podmiotów podlegających poinformowaniu o zmianie imienia i nazwiska niektórych organów pod względem ich rodzaju (urząd skarbowy, Policja, Wojskowa Komenda Uzupełnień, Krajowy Rejestr Karny), ale również na pominięciu kierowników urzędów stanu cywilnego właściwych ze względu na miejsce urodzenia małoletnich dzieci wnioskodawcy, chyba że zmiana nazwiska wnioskodawcy rozciąga się na te dzieci (...)

Str. 20

20 Przemysław Wypych

Kilka uwag na tle art. 13 ustawy
o zmianie imienia i nazwiska

23 Galeria USC



Foto. R.Herman

OGÓLNOPOLSKI BIULETYN INFORMACYJNY DLA URZĘDÓW STANU CYWILNEGO

NR 1 (78), I kwartał 2014 r.

REDAKTOR NACZELNY – Władysław PENAR

REDAKCJA

Natalia PENAR-BIAŁY – e-mail: biuletyn@technikait.com.pl
ZG SUSC

ADRES REDAKCJI

ul. Toszecka 2, 44-102 Gliwice
tel. 32 338 38 25, faks 32 338 38 01
e-mail: sekretariat@technikait.com.pl

DTP – Lechosław Węglorz

DRUK: Na-Druk, ul. Dubois 16, 44-100 Gliwice

Nakład 1000 egz. Niniejszy numer zamknięto 25.02.2014 r.

WYDAWCA I KOLPORTER

Przedsiębiorstwo Techniczno-Handlowe
TECHNIKA IT S.A. ul. Toszecka 2, 44-102 Gliwice
tel. 32 338 38 25, faks 32 338 38 71

Cena 1 egzemplarza kwartalnika „TECHNIKA i USC”
wynosi w 2014 r. 20,00 zł. TECHNIKA IT S.A. prowadzi
sprzedaż biuletynu na zasadzie prenumeraty rocznej.
Cena rocznej prenumeraty wynosi w 2014 r. 74,00 zł.

Prenumeraty dokonać można
za pośrednictwem portalu www.usc.pl

Prenumerata przyjmowana jest na podstawie wpłaty
dokonanej na konto TECHNIKA IT S.A.,
nr konta: 36 1240 1343 1111 0010 2529 5798



29 października mija termin na uzupełnienie wykształcenia przez kandydatów na kierownika USC i jego zastępców na kierunkach prawniczych lub administracyjnych albo na podyplomowych studiach administracyjnych pod warunkiem posiadania co najmniej 5 letniego stażu pracy na stanowiskach kierowniczych. Przepis ten jest najbardziej dotkliwy dla osób już zatrudnionych na stanowisku kierownika będących w wieku przedemerytalnym. Wiedza i doświadczenie przegrywa tutaj z niekorzystnym zbiegiem przepisów tj. krótkim czasem na uzupełnienie wykształcenia i wydłużonym czasem przejścia w wiek emerytalny. Jednym słowem, ci najbardziej zasłużeni zostali zapędzeni w sytuację, w której nie ma dobrego rozwiązania.

Bardzo ciekawą lekturę stanowi artykuł *Krystyny Gładych*, która uczestnicząc w roli eksperta w internetowym forum dyskusyjnym kierowników USC zdecydowała się na podstawie swoich spostrzeżeń napisać krótki poradnik kondensujący istotę rejestracji stanu cywilnego – niemalże w pigułce. Artykuł zatytułowany „Jak zrozumieć rejestrację stanu cywilnego” tłumaczy w prosty i jednoznaczny sposób jak zarejestrować najbardziej nawet skomplikowane zdarzenia, w sposób który rozwiąże problemy strony, która po rozwiązanie tych problemów przyszła do USC.

Jest to poradnik w stylu przypominającym „porady i triki” (tips & tricks) popularnym w instrukcjach do oprogramowania współczesnych komputerów. Pokazuje wyraźnie zależność dwóch ustaw: kodeksu rodzinnego i opiekuńczego – który mówi nam co wolno zrobić oraz prawa o aktach stanu cywilnego – które mówi w jaki sposób to zrobić. Autorka omawia przede wszystkim przykłady rejestracji szczególnej z czynnikiem zagranicznym – a więc te, które kierownikom USC mogą sprawić najwięcej trudności.

Jednak część przepisów, z którymi kierownicy borykają się teraz – po wejściu nowej ustawy znikną. Jak wynika z tekstu projektu nowej ustawy prawa o aktach stanu cywilnego z dnia 19 lutego 2014 roku, przepisy zostaną uporządkowane eliminując niejednoznaczności np. zamiast wpisania zmiany w akcie urodzenia, który jeszcze nie jest zarejestrowany – co ma miejsce przy nadaniu dziecku imienia z urzędu – proponowana jest adnotacja w rubryce uwagi. Projekt nowej ustawy w rozdziale 7. zajmuje się przyszłymi przepisami regulującymi funkcjonowanie centralnego rejestru stanu cywilnego oraz sposobem przeniesienia danych do rejestru centralnego dając nadzieję, że dane dotychczas zgromadzone zostaną wykorzystane w centralnym rejestrze stanu cywilnego.

Redaktor Naczelny

Władysław Penar



Krystyna
Gładych

składała. Rzecz ma się w tym, że ja nigdy żadnej skargi do MSW nie składałam, a może powinnam była.

Do Dyrektora Generalnego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych wystąpiłam pismem z dnia 28 maja 2013r. z prośbą o wyjaśnienie jaka jest podstawa prawna żądania wyłącznie polskiego odpisu aktu

stanu cywilnego przez pracowników komórek ewidencji ludności w celu wydania dowodu osobistego czy zameldowania.

Ponieważ w piśmie MSW z dnia 20 stycznia 2014r. powołano się na przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego, (Dział VIII. Skargi i wnioski, Rozdziału 2.Skargi), to w pierwszej

ZAGRANICZNE AKTY STANU CYWILNEGO

CZ.III (EPILOG)

Czy zdarzyło się Państwu otrzymać zawiadomienie o sposobie załatwienia skargi od organu, w sytuacji gdy nigdy skargi do tego organu nie składaliście? Z pewnością nie a to dlatego, że nie prowadziliście korespondencji z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych.

Pismem z dnia 20 stycznia 2014r. Zastępca Dyrektora Departamentu Kontroli, Skarg i Wniosków MSW, przesłał mi zawiadomienie o sposobie załatwienia skargi, uznając ją za bezzasadną. Do sposobu załatwienia skargi mogłabym się ustosunkować gdybym taką skargę

kolejności należało zwrócić uwagę jak ustawodawca zdefiniował pojęcie skargi, a zdefiniował ją w art. 227, tak: „Przedmiotem skargi może być w szczególności zaniedbanie czy nienależyte wykonywanie zadań przez właściwe organy albo przez ich pracowników, naruszenie praworządności i interesów skarżących, a także przewlekłe lub biurokratyczne załatwienie spraw”. Moje pismo natomiast żadnego z tych elementów nie zawiera, nie zawiera nawet sugestii, iżby komórki ewidencji ludności działały, w mej ocenie, nieprawidłowo. Ja zadałam proste pytanie i to pytanie bez żadnego podtekstu, a mianowicie: **Jaka jest podstawa prawna?**

Jeżeli MSW potraktowało moje zaпытanie jako skargę, to na ich miejscu zastanowiłabym się czy jestem właściwa do rozpatrzenia tej skargi, gdyż organy właściwe do rozpatrzenia skargi zapisane są w art. 229 i art. 236 Kpa. Dowody osobiste wydaje organ gminy, czynność zameldowania czy nadania numeru PESEL to również kompetencja organów gminy.



**MINISTERSTWO
SPRAW WEWNĘTRZNYCH**
Departament Kontroli, Skarg
i Wniosków

DKSiW-E-051-9-256/13

Warszawa, dnia 20 stycznia 2014 r.

**Pani
Krystyna Gładych**

Zawiadomienie o sposobie załatwienia skargi

W odpowiedzi na Pani pismo z dnia 17 października 2013 r. dotyczące braku możliwości dokonywania określonych czynności administracyjnych na podstawie zagranicznych aktów stanu cywilnego, które wpłynęło do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w dniu 22 października 2013 r., po wyznaczeniu w dniu 17 grudnia 2013 r. nowego terminu załatwienia skargi, na podstawie art. 237 § 3 oraz art. 238 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - *Kodeks postępowania administracyjnego* (Dz. U. z 2013 r. poz. 267) - dalej: *Kpa*, Departament Kontroli, Skarg i Wniosków Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, dalej: DKSİW MSW, zawiadamia, że przedmiotowa skarga została uznana za bezzasadną.

Krystyna Gładych
ul. Gubinowska 7 m 9
02-956 Warszawa

Warszawa, dnia 13 lutego 2014r.

Pani Adrianna Zielińska
Zastępca Dyrektora
Departamentu Kontroli, Skarg i Wniosków
Ministerstwa Spraw Wewnętrznych

PODZIĘKOWANIE

W nawiązaniu do pisma z dnia 20 stycznia 2014r. Nr DKSİW-E-051-9-256/13, dziękuję Pani Dyrektor za ostateczne załatwienie mojej sprawy, o którą wnosiłam pismem z dnia 28 maja 2013r., pytając jaka jest podstawa prawna żądania przez pracowników komórek ewidencji do wydania dowodu osobistego czy zameldowania wyłącznie odpisu polskiego aktu stanu cywilnego. Dziękuję, za potwierdzenie mojego twierdzenia, że do spraw, o których mowa powyżej, nie ma wskazania w przepisach prawnych, że ma to być polski odpis aktu stanu cywilnego. Natomiast zgadzam się z Panią Dyrektor, że termin „odpis skrócony aktu stanu cywilnego” jest terminem ustawowym i w polskim prawie zdefiniowanym w ustawie z dnia 29 września 1986r. – Prawo o aktach stanu cywilnego (tekst jednolity -Dz. U z 2011r. Nr 212, poz. 1264 z późn. zm.) i określenie dokumentu jako „odpis skrócony aktu stanu cywilnego” jest też zapisane w przepisach prawnych dotyczących ewidencji ludności i dowodach osobistych, a skoro jest to dokument wymieniony z nazwy, to taki powinien być do spraw omawianych powyżej składany.

zdecydowanego stanowiska odnośnie interpretacji prawa i to zgodnie z zapisami tego prawa a nie „gdybania”, ponieważ w takim momencie od razu mam skojarzenie z uzasadnieniem wyroku przez sąd. Jak by to wyglądało gdyby sędzia uzasadniając ustnie swe orzeczenie powiedział np., że wydaje mu się, że Kowalski zabił Kowalską i za ten czyn wymierzył karę określoną w art. 148 Kodeksu karnego.

„O tym,
czy pismo
jest skargą albo
wnioskiem,
decyduje treść
pisma, a nie jego
forma
zewnątrzna”

Skąd zatem pomysł aby MSW odpowiadało na skargę jako organ wyższego stopnia? Zgodnie bowiem z definicją organu wyższego stopnia określoną w ustawie o ewidencji ludności i dowodach osobistych z 1974r, takim organem jest wojewoda.

Cztery strony uzasadnienia w/w pisma zawierały prawie tylko cytowanie przepisów o ewidencji ludności, przepisano nawet art. 82 pkt 1 i 2, 81, 79 pkt 1 Prawa o aktach stanu cywilnego, art. 1138 Kpc, wspomniano o sentencji uchwały Sądu Najwyższego z 20 listopada 2012r. Na uwagę zasługuje taki zapis: „Odnosząc się do Pani ww. pisma z dnia 17 października 2013r. w części dotyczącej cyt. »jakoby rejestry ewidencji ludności mogły być zasilane wyłącznie danymi z polskiego aktu stanu cywilnego«, należy się zgodzić, że wymienione powyżej przepisy w istocie nie wskazują wprost, iż odpisy skrócone aktów stanu cywilnego mają być polskimi odpisami skróconymi aktów urodzenia lub małżeństwa. Tym nie mniej wskazać należy, że termin „odpis skrócony aktu stanu

cywilnego jest pojęciem ustawowym, zdefiniowanym w ustawie z dnia 29 września 1986r. – Prawo o aktach stanu cywilnego (Dz. U z 2012r. Nr 212, poz. 1264 z późn. zm.)”.

Czyli wszystko zaczyna się kręcić wokół pojęcia „odpis skrócony aktu stanu cywilnego”. W piśmie jest też zapis dot. interpretacji uchwały Sądu Najwyższego, że zagraniczne akty mają znaczenie w postępowaniu sądowym np. w postępowaniu o przysposobienie, o rozwód, o nabycie spadku i tu uwaga cytat: „ale już nie – jak się wydaje – w postępowaniu administracyjnym o zameldowanie, nadanie numeru PESEL czy też wydania dowodu osobistego. Przepisy normujące te postępowania nie wskazują bowiem na jakikolwiek dokument urzędowy potwierdzający stan cywilny osoby, ale jednoznacznie odnoszą się do odpisu skróconego aktu stanu cywilnego”.

Ja od pracowników Ministerstwa, czyli pracowników naczelnego organu administracji publicznej przygotowujących projekty ustaw oczekiwałabym

Uzasadnienie sądu zawiera stwierdzenie, że w ocenie sądu Kowalski zabił Kowalską co oznacza, że sąd jest przekonany co do winy Kowalskiego.

Podsumowując: MSW do tej pory nie jest przekonane, że do wydania dowodu osobistego, nadania numeru PESEL, zameldowania jest potrzebny wyłącznie polski odpis aktu stanu cywilnego, co wynika ze stwierdzenia: „jak się wydaje” oraz z przyznania mi racji, że nie ma w przepisach prawnych zawartego określenia, że mają to być, (w sprawach omawianych powyżej) polskie odpisy aktów stanu cywilnego. Dobrze, że MSW poddaje pod swą wątpliwość interpretację uchwały Sądu Najwyższego ponieważ w uchwale tej nie ma zapisu do jakich spraw zagraniczne akty stanu cywilnego mają moc dowodową dokumentów, równą polskim aktom stanu cywilnego.

Cały czas obracamy się wokół pojęcia, które w swoim piśmie narzuciło MSW, że ma to być odpis skrócony aktu stanu cywilnego. Choć dla załatwienia sprawy

The image displays three forms related to civil status certificates. The first is a full certificate (ODPIS S) with fields for name, date of birth, and place of birth. The second is a certificate with flags (ODPIS S) for Germany, USA, and Italy. The third is a shortened certificate (ODPIS SKRÓCONY AKTU ZGONU) for Poland, with fields for name, date of birth, and place of birth, and a table for parents' names.

nie powinna decydować nazwa dokumentu tylko jego treść. Przenosząc to na przepisy Kpa, dotyczące Działu VIII. Skargi i wnioski – „*O tym, czy pismo jest skargą albo wnioskiem, decyduje treść pisma, a nie jego forma zewnętrzna*” – art. 222 Kpa.

Sprawa ciągnęła się prawie 8 miesięcy, zaangażowane były w nią trzy departamenty; Departament Spraw Obywatelskich, Departament Prawny i Departament Kontroli, Skarg i Wniosków, który nie „wpadł” na to, że zagraniczne odpisy aktów stanu cywilnego też mogą być w nazwie „skrótowe”, jak np. skrótowe odpisy aktów stanu cywilnego z USA, Argentyny, Kuby i z wielu innych państw.

Każdy akt prawny wydany na świecie, który to pojęcie zawiera, pojęcie to definiuje, tak jak definiuje to Prawo o aktach stanu cywilnego. Każde bowiem państwo, w swych przepisach prawnych dotyczących rejestracji stanu cywilnego musi zawierać zapisy na czym polega rejestracja stanu cywilnego i jakie dokumenty są wydawane z ksiąg stanu cywilnego. Zatem przepisy państw obcych zbieżne są z prawem polskim. Ponadto Konwencja

Nr 16 Międzynarodowej Komisji Stanu Cywilnego dotycząca wydawania wielojęzycznych odpisów skróconych aktów stanu cywilnego, sporządzona w Wiedniu dnia 8 września 1976r., której Rzeczpospolita Polska jest stroną, zarówno w nazwie, jak i w wielu artykułach (1, 2, 6, 7, 9, 14), zawiera zapis „odpis skrócony aktu stanu cywilnego”. W Konwencji wskazanej powyżej, zdefiniowanie odpisu skróconego aktu stanu cywilnego zawarte jest w art. 2. w brzmieniu: „*Odpisy skrócone są sporządzane na podstawie pierwotnych wpisów i późniejszych wzmianek w aktach*”. Poza tym gdyby nawet jakieś państwo nie wydawało odpisów skróconych tylko kserokopię aktu stanu cywilnego (Maroko), to jest to dokument zawierający więcej danych niż odpis skrócony aktu i nie ma podstawy do odmowy przyjęcia takiego dokumentu. Nawet w tym przypadku jest zbieżność z prawem polskim. Jeżeli bowiem do wydania dowodu osobistego małoletniego dziecka o nieustalonym ojcostwie złożony byłby odpis skrócony aktu urodzenia to i tak komórki dowodów osobistych zażądadają odpisu pełnego aktu urodzenia aby mieć pewność, że ojciec

zgody na wydanie dowodu osobistego złożyć nie może a nie może dlatego, że dziecko ojca nie ma.

Już w roku ubiegłym w wielu województwach Dyrektorzy Wydziałów Spraw Obywatelskich Urzędów Wojewódzkich, przekazali swoje stanowisko, że do spraw załatwianych w komórkach ewidencji ludności i komórkach dowodów osobistych mogą być składane zagraniczne odpisy aktów stanu cywilnego, pod warunkiem, że zawierają one wszystkie dane wymagane do załatwienia tych spraw. Jest bowiem logiczne, że jeżeli zagraniczny odpis aktu np. małżeństwa nie zawiera nazwisk małżonków noszonych po zawarciu małżeństwa i nazwisk dzieci zrodzonych z tego

„Odpisy skrócone są sporządzane na podstawie pierwotnych wpisów i późniejszych wzmianek w aktach”.

małżeństwa, to należy wpisać taki zagraniczny odpis aktu małżeństwa do polskich ksiąg stanu cywilnego. Wpisując taki akt kierownik nanosi wzmiankę dodatkową o nazwiskach, o których jest mowa powyżej do aktu małżeństwa, co znajduje odzwierciedlenie w odpisie skróconym aktu małżeństwa i już wiadomo na jakie nazwisko wystawić dowód osobisty np. kobiecie.

Krystyna Gładych



Rafał Bednarz

Kierownik USC
w Częstochowie
skarbnik
Zarządu Głównego
Stowarzyszenia
Urzędników Stanu
Cywilnego RP

Za pół roku, 29 października 2014r. przestanie obowiązywać 6 letni okres jaki ustawodawca przewidział na uzupełnienie wykształcenia przez kierowników i zastępców kierownika USC. Chyba, że wcześniej ustawodawca zmieni swą wcześniejszą decyzję i wydłuży ów okres do 9 lat. Projekt takiej ustawy, z inicjatywy Zarządu Głównego Stowarzyszenia Urzędników Stanu Cywilnego RP, za pośrednictwem grupy posłów trafił w dniu 23 stycznia br. do łaski marszałkowskiej.

Zacząło się w 2008r. Ustawa o zmianie ustawy – Prawo o aktach stanu cywilnego oraz ustawy o opłacie skarbowej z dnia 19 września 2008, która znoveelizowała treść art. 6 i dodała art. art. 6a-6c, które to przepisy określiły jakie wymogi muszą spełniać kandydaci na kierowników i zastępców kierownika USC. Artykuł 6a definiuje, że na takim stanowisku może być zatrudniona osoba, która ma obywatelstwo polskie, pełną zdolność do czynności prawnych i korzysta z pełni praw publicznych; nie była prawomocnie skazana za przestępstwo umyślne; cieszy się nieposzlakowaną opinią; posiada stan zdrowia pozwalający na zatrudnienie na określonym stanowisku; ukończyła studia prawnicze lub administracyjne i uzyskała tytuł magistra lub podyplomowe studia administracyjne oraz posiada co najmniej pięcioletni staż pracy na stanowiskach wymienionych w ustawie. Językiem u wagi, który przechylił szalę niezadowolenia w środowisku okazał się jednak art. 3 ust. 2 wymienionej wyżej ustawy z 19 września 2008 r. który stanowił, iż wymogu określonego w art. 6a ust. 1 pkt. 5, czyli

konieczności posiadania odpowiedniego wykształcenia, do osób zatrudnionych na ww. stanowiskach w dniu wejścia w życie ustawy nie stosuje się przez 6 lat. Wywołało to burzę, szczególnie wśród osób, które od lat pełnią funkcje w urzędach stanu cywilnego i posiadają wykształcenie średnie lub wyższe, ale o innej niż ustawa specjalności, ponieważ o ile

Stowarzyszenie Urzędników Stanu Cywilnego RP, przy różnych okazjach, wielokrotnie zwracało uwagę na nie trafność takiego rozwiązania. Przedstawiciele Stowarzyszenia rozmawiali z Wiceministrem Spraw Wewnętrznych i Dyrektorem Departamentu Spraw Obywatelskich MSW, proponując aby zwolnić z obowiązku uzupełnienia wykształcenia

WYKSZTAŁCENIE KIEROWNIKA USC

*Wg. dotychczasowego
stanu prawnego od dnia
29 października br.
wszyscy Ci kierownicy
i zastępcy kierowników USC,
którzy nie uzupełnili
wykształcenia nie będą
mogli pełnić swoich funkcji.
Czy mimo wszystko
mogą oni liczyć na dalsze
zatrudnienie?*

do czasu wejścia w życie powyższego obowiązku nie odejdą na emeryturę, to aby pełnić nadal swoje funkcje powinni uzupełnić wykształcenie.

osoby, które ukończyły 50 lat. Również w komisji sejmowej, rozpatrującej projekt ustawy o zmianie Prawa o aktach stanu cywilnego, przedstawiciele naszej organizacji proponowali zwolnienie z uzupełnienia wykształcenia ze względu na wiek lub długoletni staż pracy. Tylko kilku posłów popierało nasze propozycje, pozostali zdecydowanie je odrzucili. Wiosną 2013r. członkowie Zarządu Głównego S USC RP spotkali się także z nowym Wiceministrem Spraw Wewnętrznych, odpowiedzialnym za rejestry państwowe. Minister Rafał Magryś przyjął nasze argumenty i zadeklarował poparcie, a w październiku, po naszym ponownym wystąpieniu, polecił DSO zebranie informacji o liczbie osób, które uzupełniły wykształcenie oraz tych kierownikach, którzy nie podjęli nauki.

Sam fakt podniesienia progów dotyczących wykształcenia dla nowo zatrudnianych osób jest jak najbardziej uzasadniony, ponieważ w konsekwencji doprowadziło to do znaczącego podniesienia świadomości prawnej wśród urzędników stanu cywilnego, rozwoju myśli naukowej, wzrostu ilości publikacji, a w konsekwencji: jakości rejestracji sta-



Zakończenie kolejnej edycji studiów podyplomowych na #ULCU

nu cywilnego oraz rangi naszego zawodu. Chybione było jednak objęcie tym obowiązkiem również osób zatrudnionych, które posiadają najczęściej stosowną wiedzę teoretyczną i praktyczną, nabytą w trakcie wieloletniej pracy, której wartości nie można przecenić. Wiedzę, której nie można zdobyć nawet w wyniku ukończenia najbardziej prestiżowych studiów prawniczych czy administracyjnych, w toku których – w większości sytuacji – co najwyżej wspomina się o rejestracji stanu cywilnego (jaskółką, tworzącą nową jakość w naukowym myśleniu o rejestracji stanu cywilnego stały się dopiero studia podyplomowe uruchomione we współpracy ze SUSC RP przez Wydział Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, a także coraz

liczniejsze publikacje na łamach fachowych czasopism).

Zdania naszego środowiska nie wzięto jednak pod uwagę i rozpoczęło się odliczanie czasu. Spora liczba osób, podjęła studia, natomiast kilkaset osób, z różnych względów (stan zdrowia, warunki rodzinne i materialne, a przede wszystkim wiek), nie podjęło studiów licząc, że początek stosowania wobec nich przepisów art. 6a Prawa o aktach stanu cywilnego zbiegnie się z momentem przejścia na emeryturę lub do tego czasu będą one objęte 4-letnim okresem ochronnym, który gwarantuje art. 39 ustawy z dnia 26 czerwca 1974r. Kodeks pracy. Tą drugą grupę stanowią kobiety urodzone między październikiem 1954r. a październikiem 1958r. oraz mężczyźni urodzeni między październikiem

1949r. a październikiem 1953r. Ich wiek przejścia na emeryturę zostanie przedłużony, w zależności od daty urodzenia, od 8 do 24 miesięcy. Łącznie, grupa kierowników i zastępców kierowników USC, którzy w wyniku reformy emerytalnej dotknie ten problem, na dzień 29 października 2014r., według szacunków Stowarzyszenia, obejmie około 400 osób w wieku 58-62 lat. Systemowe wydłużenie wieku emerytalnego spowodowało, że osoby te będą musiały pracować dłużej, aby uzyskać prawo do przejścia na emeryturę, a dodatkowo niektóre z nich zostaną pozbawione ww. ochrony. W tej sytuacji osoby te, na 2-3 lata przed przejściem na emeryturę, musiałyby być zdegradowane do stanowiska niższego w tabeli zaszeregowania niż inspektor.

W uzasadnieniu do projektu ustawy wydłużającej okres na uzupełnienie wykształcenia (co zdaniem Stowarzyszenia pozwoli na naturalne rozwiązanie problemu) stwierdza się również, że utrzymanie terminu 29 października 2014r. byłoby niekorzystne zarówno dla wójtów i burmistrzów ponieważ będą oni zmuszeni zatrudnić nowego kierownika lub zastępcę kierownika USC w sytuacji, gdy jego poprzednik pozostanie w stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą, z uwagi na ochronę przewidzianą w art. 39 Kodeksu pracy. Apelując do posłów o podjęcie inicjatywy ustawodawczej w tej sprawie, argumentowaliśmy dodatkowo, iż dwa miesiące po utracie przez wspomnianą grupę kierowników i zastępców kierowników USC uprawnień do sprawowania swoich funkcji planowane jest wejście w życie z dniem 1 stycznia 2015r. nowej ustawy Prawo o aktach stanu cywilnego oraz ustawy o ewidencji ludności. Należy przewidywać, iż ilość nowych obowiązków i bardzo istotnych zmian w prawie będzie tak duża, że rękojmię ich prawidłowej realizacji mogą dać jedynie doświadczeni kierownicy. Większość nowo zatrudnionych kierowników, mimo odpowiedniego wykształcenia, pozbawiona będzie w tych okolicznościach stosownej wiedzy na temat niuansów funkcjonowania nowych systemowych rozwiązań, szczególnie w zakresie wdrożenia elektronicznej rejestracji stanu cywilnego oraz nowych obowiązków wynikających z ustawy o ewidencji ludności m.in. nadawania numeru PESEL.

Do chwili zamknięcia tego numeru wspomniany projekt był na etapie wstępnych prac legislacyjnych. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych kompletowało także informacje ze wszystkich urzędów stanu cywilnego o skali zjawiska. Losy projektu można śledzić na stronie internetowej Sejmu RP (www.sejm.gov.pl) w zakładce „prace Sejmu”, w dziale: „wniesione projekty”, idąc do daty: 22 stycznia 2014 r.

Jeśli ustawodawca wydłuży czas na uzupełnienie wykształcenia, dla części kierowników i zastępców, którzy znaleźli się w klinczu z powodu wydłużenia

wieku emerytalnego, sprawa rozwiąże się sama – ponieważ będą mogli podjąć decyzję o przejściu na emeryturę jeszcze jako kierownicy. Jeśli jednak ktoś nie podjął studiów z innych względów i nadal tego nie uczyni, a do osiągnięcia wieku emerytalnego zostanie mu więcej niż 3 lata, w 2017r. zmierzy się ponownie z problemem. Oczywiście powyższe założenia są hipotetyczne, bo od momentu złożenia projektu do ewentualnego podjęcia ustawy pozostała jeszcze długa droga.

*Nadzieja jest jedynie
w ustawodawcy
– być może okres
na uzupełnienie
wykształcenia zostanie
przez niego wydłużony*

Tymczasem, wg. dotychczasowego stanu prawnego od dnia 29 października br. wszyscy Ci kierownicy i zastępcy kierowników USC, którzy nie uzupełnili wykształcenia nie będą mogli pełnić swoich funkcji. Czy mimo wszystko mogą oni liczyć na dalsze zatrudnienie? Co mogą uczynić wobec nich pracodawcy? W zasadzie, używając piłkarskiego żargonu, piłka jest po stronie pracodawcy. Aby uniknąć niekorzystnego scenariusza, proponuję porozumieć się z nim i w razie nieprzedłużenia do 9 lat okresu na uzupełnienie wykształcenia zgodzić się na zmianę stanowiska, przy czym może to się wiązać z obniżeniem wynagrodzenia, jeśli kierownik bądź zastępca kierownika miał przyznany dodatek funkcyjny lub jeżeli miał na tyle wysokie wynagrodzenie zasadnicze, że będzie ono wykaczało poza „widelki” przewidziane w tabeli zaszerogowania dla podinspektora. Takie



www.microsoft.com

bowiem stanowisko może co najwyżej zaproponować pracodawca przy braku wyższego wykształcenia. Osoby z wykształceniem wyższym innym niż wymagane (np. tylko licencjat z administracji) mogą być „przesunięte” na stanowisko inspektora, a nawet głównego specjalisty. Jeśli wysokość dotychczasowego wynagrodzenia zasadniczego będzie się mieściła w widelkach przewidzianych dla kategorii zaszerogowania odpowiadającej nowemu stanowisku, wynagrodzenie zasadnicze po 29 października 2014r. nie powinno być zmniejszone.

W każdym kogo problem dotyczy, a kto przeczytał powyższe słowa na pewno istnieje niezgoda na taką sytuację. I trudno się temu dziwić, bo sytuacja gdy mający ogromne doświadczenie i wiedzę pracownik musi być nagle „zdegradowany” do pozycji podinspektora jest nie do pozazdroszczenia. Nadzieje jedynie w ustawodawcy – być może okres na uzupełnienie wykształcenia zostanie przez niego wydłużony. Proponuję jednak nie czekać na zakończenie tego procesu i już dziś zasiąść ze swym pracodawcą do rozmów.

 Rafał Bednarz



Sławomir
Wojciechowski
Kierownik USC
w Nowej Soli

podjęcia działań przez każdy urząd stanu cywilnego, które będą miały na celu odpowiednie przygotowanie do zmian. Jak można zauważyć, możliwość oddziaływania przez urząd stanu cywilnego na poszczególne komponenty jest mocno ograniczona czynnikami formalnymi, nie oznacza to jednak, że jedyną możliwością jest bierne oczekiwanie. Istnieje bowiem zakres działań, które można wykonać

należy pozyskiwać z każdego możliwego źródła. Niezwykle istotne jest w tym aspekcie doświadczenie i wiedza samych pracowników, którzy poprzez codzienny kontakt z klientami oraz poprzez realizację różnorodnych procedur posiadają wiedzę niezbędną do obiektywnej oceny. Istotne jest także poznanie oceny klientów USC zarówno tych indywidualnych jak i instytucjonalnych. Zebranie

Przyjęte przez Radę Ministrów w lipcu 2013 roku założenia do nowej ustawy prawo o aktach stanu cywilnego wskazują, że proces rejestracji stanu cywilnego ulegnie gruntownej przemianie zarówno pod kątem prawnym, organizacyjnym jak i technologicznym. Kierunek zmian, które mają nastąpić zgodny jest z obowiązującym powszechnie w administracji publicznej rozwojem tak zwanych e-usług. Jak większość tego typu rozwiązań także i to zostało zaadoptowane na potrzeby administracji z sektora biznesowego, gdzie już od dawna zaobserwować można jak dynamicznie, szeroko rozumiana informatyzacja stosowana jest w kontaktach zarówno z klientami jak i w procesach wymiany informacji.

Zmiany, które mają nastąpić wymagają odpowiedniego przygotowania co najmniej kilku współzależnych komponentów: prawnego, organizacyjnego, finansowego oraz technicznego. Każdy z wymienionych wymiarów musi uwzględniać specyfikę zadań dotyczących rejestracji stanu cywilnego, otoczenie w którym funkcjonują urzędy sc, wymagania i standardy jakie współcześnie obowiązują w nowoczesnej administracji publicznej oraz aktualne warunki i możliwości jakimi dysponują urzędy sc. Ilość oraz różnorodność zmiennych, które wchodzi w skład całego systemu organizacyjnego jest duża i posiada wysoki stopień złożoności co powoduje, że czynnikiem, który w pozytywny sposób będzie wspierał cały proces przemian jest zarządzanie. Proces zarządzania wymaga zaangażowania podmiotów decyzyjnych na każdym szczeblu struktury organizacyjnej oraz przyjęcia odpowiedniego modelu postępowania. Wymaga to



INFORMATYZACJA USC

niezależnie od posiadanych możliwości.

Mając na uwadze zakres oraz jakość mających nastąpić zmian, niezwykle istotne jest aby na początku zweryfikować obecną sytuację jaka występuje w kierowanej organizacji. Niezależnie od tego czy jest to urząd jednoosobowy lub jest to organizacja o wieloszczeblowej strukturze, ważne aby znany był aktualny stan funkcjonowania pod kątem najbardziej istotnych warunków: organizacyjnego, finansowego, kadrowego, technicznego oraz charakterystyki otoczenia. W tym względzie nie zawsze wystarczą same dane statystyczne. Informacje potrzebne do zobrazowania stanu wyjściowego

informacji z różnorodnych obszarów oraz ich odpowiednia analiza umożliwi poznanie sytuacji wyjściowej. Dopiero wówczas możliwe będzie wskazanie w sposób obiektywny słabych i mocnych stron organizacji.

Ponieważ środek ciężkości mających nastąpić zmian zdecydowanie przesunięty został na wymiar informatyczny warto już teraz podjąć odpowiednie działania, które pozwolą na zminimalizowanie negatywnych skutków procesu ich wdrażania. Analizując wyniki badań prowadzonych w organizacjach zauważyć można, że wprowadzenie jakiegokolwiek zmiany powoduje wystąpienie różnorodnych

oddziaływać w każdym z przytoczonych wyżej komponentów. W omawianym przypadku inicjatorem zmian będą dwa wymiary: prawny oraz informatyczny. Odnosząc się do lektury założeń projektu ustawy prawo o aktach stanu cywilnego zmiana będzie miała charakter ogólny i całościowy. To powoduje, że najbardziej uderzy ona w takie cechy jak: przyzwyczajenie, stabilizacja, optymalizacja, standaryzacja, itp. Wymienione wyżej cechy są bardzo wymagane w okresie kiedy nastąpi optymalny poziom funkcjonowania organizacji. Wpływają one wówczas bardzo pozytywnie na komfort pracy, oraz sprawność funkcjonowania. Bardzo ważne jest aby pracownik mógł realizować procedury, które są zrozumiałe, niezmiennie i ujednolicone. Wówczas zależność między jakością a ilością osiąga bardzo pozytywne wskaźniki, podobnie jak minimalizacja kosztów funkcjonowania. Te same czynniki, w okresie wdrażania zmian działają jak hamulec, który opóźnia i utrudnia mający nastąpić postęp.

Mając na względzie, fakt, że w sposobie funkcjonowania usc, w ostatnich kilkudziesięciu latach nie nastąpiły żadne zmiany o tak obszernym charakterze, przypuszczać należy, że wskazane powyżej cechy będą w największym stopniu przeciwdziałały skutecznej adaptacji nowych rozwiązań. Sytuacja, w której spodziewać się należy większego obciążenia pracą z pewnością jest wystarczającym i bardzo ważnym powodem, dla którego mająca nastąpić zmiana postrzegana jest w sposób negatywny. Przyjęcie jednak takiego nastawienia z pewnością nie ułatwi i nie rozwiąże problemów wiążących się z mającymi nastąpić zmianami. Bardziej przydatne i korzystne jest zaakceptowanie faktu, że zmiany nastąpią i zadbanie o korzystne ich wprowadzenie.

Rejestracja aktów w systemie centralnym jako dokumentów elektronicznych oraz znaczące odejście od dotychczasowego charakteru wykonywanych procedur z pewnością już wywołuje negatywne reakcje wśród pracowników. Zmiany, które mają nastąpić wymagają nie tylko poznania i utrwalenia nowych procedur. Równie ważna jest zmiana świadomo-



www.microsoft.com

ści oraz sposobu postrzegania nowych rozwiązań. Rozpoczęte z odpowiednim wyprzedzeniem działania z pewnością ułatwią przejście pierwszego, najtrudniejszego okresu wdrażania zmian.

*Współczesna
technologia
informatyczna
posiada rozwiązania,
które w realny sposób
ułatwiają i czynią
bardziej komfortową
pracę w USC.*

Proponowane przez MSW rozwiązania informatyczne niestety nie będą odpowiadały wszystkim wymaganiom jakich oczekuje współczesny urząd stanu

cywilnego. Wynika to z faktu, że odmienna jest optyka postrzegania celów mających nastąpić zmian. W odniesieniu centralnym najistotniejsze jest stworzenie rozwiązań prawnych, umożliwiających funkcjonowanie jednego systemu, w którym dla potrzeb państwa będą gromadzone i przetwarzane informacje o obywatelach. Zupełnie inaczej natomiast wyglądają cele urzędu stanu cywilnego. Specyficzne umiejscowienie usc w strukturze systemu administracji publicznej powoduje, że podlegają one wielu oddziaływaniom zarówno wewnętrznym jak i zewnętrznym. Najbardziej powszechne twierdzenie, wskazujące, że urzędy stanu cywilnego zajmują się rejestracją stanu cywilnego z pewnością nie oddaje całego spektrum zadań, które stawiane są kierownikowi. Poza realizacją celów administracji rządowej, kierownik usc zobowiązany jest także realizować cele jednostki w której funkcjonuje – czyli gminy. Jednym z elementów wiążących te zadania jest ogólnie ujmując przetwarzanie informacji. Ponieważ ilość oraz intensywność informacji jest bardzo duża, sprawne zarządzanie tym proce-



www.microsoft.com

sem możliwe jest w chwili obecnej tylko dzięki odpowiednio do tego przygotowanemu oprogramowaniu komputerowemu.

W celu optymalizacji ergonomii takiego oprogramowania niezwykle ważne jest aby gwarantował on możliwość wielokrotnego przetwarzania raz wprowadzonych danych. Ilustruje to poniższy przykład: Urząd gminy, w którym znajduje się USC posiada wdrożone Elektroniczne Zarządzanie Dokumentacją (EZD), które wymusza elektroniczne prowadzenie wszelkich rejestrów związanych z zarządzaniem procesów kancelaryjnych (rejstry pism, rejstry spraw, rejstry korespondencji, itp). Drugim systemem jest system dziedziny służący do rejestracji stanu cywilnego. Powszecne są także systemy wspomagające obsługę klientów (BIP, ePUAP, systemy kolejkowe, itp.). W przypadku realizacji jakiegokolwiek procesu wymagane jest wówczas wprowadzanie danych do każdego z systemu oddzielnie. Z uwagi na brak integracji między tymi programami, informacje w nich gromadzone nie mogą być wymieniane. To powoduje między innymi, że pracownik wielokrotnie musi wprowadzać te same dane. Takie działania znacząco wydłuża i komplikuje każdy realizowany proces. Ponadto brak wymiany informacji utrudnia sprawne zarządzanie organizacją ponieważ w żaden sposób nie ma powiązania między informacjami o kliencie oraz o procesie

obiegu dokumentacji wewnątrz urzędu (zapisanymi w EZD) a informacjami o merytorycznym sposobie załatwienia sprawy (zapisanymi w systemie dziedzinyowym). Wiąże się z tym jeszcze jedno zagrożenie dotyczące trudności w całkowitym działaniu zgodnie z przepisami.

Ponieważ idea e-administracji jest dość młoda to rozwiązania prawne regulujące ten obszar pojawiły się w Polsce niedawno. To powoduje, że większość systemów informatycznych, które funkcjonują w administracji nie uwzględnia wszystkich wymogów prawnych. Rozwiązaniem jest posiadanie jednego oprogramowania, które łączy w sobie cechy wymienionych systemów. W ten sposób możliwe jest wielokrotne przetwarzanie raz wprowadzonych danych, w zależności od potrzeb użytkownika. Ponadto jeżeli system jest opracowany w sposób procesowy, znacząco wspomaga on pracę użytkownika, prowadząc go intuicyjnie od momentu zainicjowania procesu do jego zakończenia co znacząco poprawia komfort pracy oraz gwarantuje bardzo wysoką poprawność realizacji zadania. Wdrożenie takiego systemu z pewnością ułatwi wprowadzenie zmian związanych z wejściem w życie nowych przepisów. Umożliwi także bardziej łagodne przyzwyczajenie do nowego sposobu rejestracji stanu cywilnego, który niebawem ma nastąpić. Współczesna technologia informatyczna posiada rozwiązania,

które w realny sposób ułatwiają i czynią bardziej komfortową pracę w USC. Powyższe powoduje, że w sytuacji posiadania takiego oprogramowania możliwe jest realizowanie wszystkich procesów związanych z obsługą klienta. Począwszy od rejestracji wniosku, poprzez realizację merytoryczną sprawy a kończąc na wygenerowaniu pisma wychodzącego

*Ponieważ
idea
e-administracji
jest
dość młoda
to rozwiązania
prawne
regulujące
ten obszar
pojawiły się
w Polsce
niedawno.*

– wszystko realizowane jest w jednym systemie. Czekać na kierowników USC technologiczny krok na przód niejako wymusza zastosowanie opisanych wyżej rozwiązań. Im wcześniej zostaną podjęte stopniowe działania, które odpowiednio przygotują urząd do nowych zasad funkcjonowania tym łagodniejszy będzie proces przejścia. Czas w tym względzie odgrywa zasadnicze znaczenie.

 Sławomir Wojciechowski



Krystyna
Gładych

Rejestracja stanu cywilnego to ciąg logicznych zdarzeń następujących po sobie od urodzenia człowieka aż do jego śmierci. W swych podstawowych założeniach nie zmieniła się na ziemiach polskich przez wieki. Do połowy XVI wieku, czyli przed Soborem Trydenckim, ustawodawstwo w tym zakresie należała do władz kościelnych. Państwo zaczęło regulować obowiązek prowadzenia rejestracji stanu cywilnego w drugiej połowie XVIII wieku, mocą ustawy konstytucyjnej z 1764r. przyznającej księgom wyznania rzymskokatolickiego i grekounickiego moc dowodową dokumentów publicznych. Ponieważ do 1 stycznia 1946r. na ziemiach polskich obowiązywały różne systemy prawne, różne były zapisy w księgach stanu cywilnego lecz wszystkie dotyczyły tego samego, tj. zarejestrowania faktu urodzenia człowieka, zawarcia przez niego związku małżeńskiego i jego zgonu.

I. Zdarzenia powstałe w kraju

Po 1 stycznia 1946r., czyli po wejściu w życie na terenie całego Państwa Polskiego jednolitej świeckiej rejestracji stanu cywilnego, nic się w podstawowych zasadach rejestracji stanu cywilnego nie zmieniło; nadal rejestruje się urodzenia, małżeństwa i zgony. Obecnie obowiązująca ustawa czyli ustawa z dnia 29 września 1986r. Prawo o aktach stanu cywilnego (tekst jednolity – Dz. U z 2011r. Nr 212, poz. 1264), w stosunku do aktów poprzednich uprościła tylko niektóre pojęcia; nie mamy już pojęcia zrównania czy uprawnienia dziecka; mamy pojęcie dziecka pochodzącego z małżeństwa i dziecka o ustalonym bądź nie ustalonym ojcostwie. Ustawa Prawo o aktach stanu cywilnego

jest ściśle powiązana z ustawą z dnia 25 lutego 1964r. Kodeks rodzinny i opiekuńczy (tekst jednolity – Dz. U z 2012r, poz. 788). Ta ścisła zależność pomiędzy tymi ustawami polega na tym, iż Kodeks rodzinny i opiekuńczy mówi nam co można zrobić a Prawo o aktach stanu cywilnego – w jaki sposób to się robi.

Akty urodzenia, małżeństwa i zgonu mają formę rubryk – wystarczy zatem wpisać odpowiednie dane, które są określone w Prawie o aktach stanu cywilnego w te

nymi informacyjnymi i w żaden sposób nie wpływają na dalszą rejestrację stanu cywilnego. Do takich danych można zaliczyć następujące wpisy:

- dziecko urodzone z bliźniąt,
- akt sporządzony na podstawie postanowienia sądu,
- akt sporządzony w trybie art. 34, 35, 70 czy 73 proasc.

Dane wpływające na możliwość dalszego postępowania kierownika urzędu stanu cywilnego zgodnie z zapisami

JAK ZROZUMIEĆ REJESTRACJĘ STANU CYWILNEGO

rubryki, następnie kierownik urzędu stanu cywilnego i osoby, które są niezbędne do podpisania aktu, akt ten podpisują i akt jest gotowy.

W akcie stanu cywilnego zawarte są dane, które akt tworzą, dane które po sporządzeniu aktu wpływają na jego treść i ważność (wzmianki dodatkowe) oraz dane informacyjne, które zawarte są w rubryce „Uwagi”. Jedne z nich są bardzo ważne, bo mówią nam o tym czy dokonanie czynności prawnej określonej w Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym jest możliwe czy też nie. Inne dane wpisane do tej rubryki są tylko danymi informacyjnymi, z niczym nie związanymi w terminie późniejszym.

W akcie urodzenia w rubryce „Uwagi” wpisujemy takie dane, które są tylko da-

Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, to dane takie jak:

- dane ojca wpisano na podstawie art. 42 ust. 2 proasc.

Taki wpis oznacza, że w chwili urodzenia dziecka, dziecko to nie pochodzi z małżeństwa i jego ojcostwo nie zostało ustalone a to oznacza, że można ustalić ojcostwo dziecka w postępowaniu sądowym (sądowe ustalenie ojcostwa) albo poprzez złożenie stosownych oświadczeń przez ojca i matkę dziecka – czy to przed sądem czy też przed kierownikiem urzędu stanu cywilnego (uznanie ojcostwa).

W akcie małżeństwa w rubryce „Uwagi” wpisujemy informację że nazwisko dziecka, które urodzi się z tego małżeństwa wpisał kierownik urzędu stanu cywilnego z urzędu, czyli nazwisko dziecka składają-



www.microsoft.com

ce się z nazwiska matki i dołączonego do niego nazwiska ojca (art. 88 par. 2, zdanie drugie Kriop). Należy dokonać tego wpisu dlatego, że takie nazwisko dla dziecka mogą wybrać też małżonkowie. O ile nie ma to znaczenia w sprawach określonych w artykule 88 par. 3 Kriop czyli ustalenie bądź zmiana nazwiska dziecka poprzez oświadczenie rodziców, przy sporządzeniu aktu urodzenia pierwszego dziecka, o tyle ma to znaczenie w terminie późniejszym. Jeżeli bowiem matka małoletniego dziecka zawarła małżeństwo z mężczyzną, który nie jest ojcem dziecka to małżonkowie mogą złożyć przed kierownikiem urzędu stanu cywilnego zgodne oświadczenie, że dziecko będzie nosić takie samo nazwisko, jakie zgodnie z art. 88 nosi albo nosiłyby ich wspólne dziecko (art. 90 par. 1 Kriop). Aby jednak kierownik urzędu stanu cywilnego mógł przyjąć takie oświadczenie to musi mieć pewność, że dziecko nie nosi nazwiska ojca albo nazwiska utworzonego na podstawie zgodnych oświadczeń rodziców dziecka przez połączenie nazwiska matki z nazwiskiem ojca (art. 90 par. 2 Kriop). A skąd kierownik USC ma to wiedzieć, jeżeli nie wpisze do aktu małżeństwa rodziców, że nadał dziecku nazwisko z urzędu.

W akcie zgonu w rubryce „Uwagi” wpisujemy informację nie mającą wpływu na dalszą treść tego aktu np.; „Akt sporządzono na podstawie postanowienia sądu” czy „Akt sporządzono w trybie art. 35 proasc”.

Po zawarciu małżeństwa przed polskim kierownikiem urzędu stanu cywilnego, oświadczenie o nazwiskach jakie będą nosić małżonkowie po zawarciu małżeństwa i dzieci zrodzone z tego małżeństwa, kierownik urzędu stanu cywilnego przyjmuje zgodnie z zapisem art. 25 par. 1 i art. 88 par. 1 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. Wynika to z zapisu art. 62 ust. 2 Prawa o aktach stanu cywilnego. W przypadku gdy jeden z małżonków, bądź obydwoje nie posiadają obywatelstwa polskiego, powinni podać jakie nazwisko noszone po zawarciu małżeństwa im przysługuje zgodnie z prawem państwa, którego są obywatelami. Podanie tego nazwiska wyczerpuje zapis art. 15 ust. 2 ustawy z dnia 4 lutego 2011 roku Prawo prywatne międzynarodowe (Dz. U z 2011r. Nr 80, poz. 432), zdanie drugie, w brzmieniu: „*Jednakże wybór nazwiska przy zawarciu małżeństwa lub rozwiązaniu małżeństwa podlega prawu ojczyzmemu każdego z małżonków*”. Przyjmowanie przez kierowników urzędów stanu cywilnego oświadczeń o nazwiskach dla cudzoziemców w trybie art. 15 ust. 2 ppm, które są wpisywane do aktu małżeństwa jest niedopuszczalne, ponieważ łamie przepisy prawa, czyli art. 62 ust. 2 proasc i art. 25 Kriop a wynika prawdopodobnie z niezrozumienia czym jest Prawo prywatne międzynarodowe. Jak wynika z art. 1 tej ustawy określa ona prawo właściwe w zakresie prawa prywatnego związanego z więcej niż jednym państwem. W trybie

ustawy Prawa prywatnego międzynarodowego kierownik usc nie przyjmuje żadnych oświadczeń. Jak bowiem mógłby przyjąć oświadczenie o nazwisku cudzoziemca nie wiedząc jaki jest przepis prawny danego państwa, który to nazwisko określa: czy swoje dotychczasowe, czy współmałżonka, czy dotychczasowe połączone z nazwiskiem współmałżonka, czy dotychczasowe z dołączonym nazwiskiem współmałżonka. Czynność dokonywana przez polskiego kierownika urzędu stanu cywilnego opiera się o przepisy prawa polskiego czyli o przepisy Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego oraz Prawa o aktach stanu cywilnego.

Gdyby natomiast okazało się, że zgodnie z prawem państwa, którego cudzoziemiec jest obywatelem mógł on nosić nazwisko nie będące nazwiskiem, o którym mówi art. 25 par. 2 Kriop (np. Azja czy Europa), to kierownik usc nie może przyjąć takiego oświadczenia i do aktu małżeństwa wpisze jako nazwisko noszone po zawarciu małżeństwa dotychczasowe nazwisko cudzoziemca.¹

Jest rzeczą oczywistą, że od 1 stycznia 1946r. nasze prawo się zmieniło, dodano zapisy, które są potrzebne aby ułatwić dalsze sporządzanie aktów stanu cywilnego. Do 1 marca 1987r. nie wpisywano do aktu małżeństwa nazwisk małżonków, jakie noszą po zawarciu małżeństwa i nazwisk dzieci, które zrodzą się z tego małżeństwa.

Związane to było z tym, że kobiety po zawarciu małżeństwa przeważnie nosiły nazwisko męża, a dzieci nazwisko ojca, choć przepisy prawne dawały także inną możliwość, ale w naszej kulturze było to nie do przyjęcia. Jak mężczyzna wybierał żonę to dawał jej i przyszłym dzieciom swoje nazwisko. Na odwrotnej stronie odpisu skróconego aktu małżeństwa stawialiśmy pieczętkę o nazwiskach małżonków i dzieci. Te trzy odpisy skrócone aktu były wydawane dlatego, że na podstawie jednego z nich dowód osobisty wyrabiała żona, na podstawie drugiego – mąż (bo choć ten nazwiska nie zmieniał lecz zmie-

¹ Ten ostatni przykład może dotyczyć jedynie obywateli USA i to tylko niektórych stanów USA ale i w tych stanach jest możliwość aby nazwisko po zawarciu małżeństwa nie uległo zmianie.

nił mu się stan cywilny, który wpisywało się do dowodu osobistego), a trzeci odpis pozostawał na pamiątkę.

Gdy urodziło się dziecko to ojciec przychodził zarejestrować akt urodzenia dziecka. Przynosił zgłoszenie urodzenia dziecka, które wydał mu szpital i okazywał dowód osobisty. Choć przepisy prawa

wania takiego trybu postępowania okazało się, że z tym pochodzeniem dziecka z małżeństwa to wcale nie jest tak jak jest zapisane w przepisach prawnych, a ojcowie mówią to co ich zdaniem jest prawdą, choć prawdą w świetle zapisów prawnych nie jest. Dotyczyło to takich przypadków (a było ich niemało), gdy małżeństwo zostało rozwiązane przez sąd ale małżonkowie nadal mieszkali wspólnie, mieszkanko było malutkie, na tapczanie spała „była żona”, na polówce – „byli mąż”. Jak już opadły emocje związane z rozwodem, trzeba było w tym mieszkanku jakoś ułożyć sobie stosunki wzajemnego bytowania. I tak się „byli” małżonkowie starali, że po jakimś czasie zlikwidowali polówkę, były mąż przeniósł się na tapczan, bo ten był duży a po jakimś czasie urodziło się dziecko. To dziecko było rejestrowane przez ojca biologicznego (który w świetle prawa nie był jego ojcem) jako dziecko pochodzące z małżeństwa. Przy pracach nad nową ustawą w roku 1986, w MSW słusznie stwierdzono, że nazwiska jakie małżonkowie noszą po zawarciu małżeństwa i nazwisko jakie wybiorą dla swojego dziecka będzie się wpisywało do aktu małżeństwa, a przy sporządzaniu aktu urodzenia dzieci powinien być okazywany odpis aktu małżeństwa (gdy w USC miejsca sporządzenia aktu urodzenia dziecka nie był przechowywany akt małżeństwa). Dlatego też wpisuje się wzmiankę marginesową do aktu małżeństwa o zmianie nazwiska dziecka, jeżeli zgodnie z zapisem w akcie małżeństwa nosi ono nazwisko ojca, a ten zmienił swoje nazwisko decyzją administracyjną, aby było wiadomo na jakie nazwisko sporządzić akt urodzenia kolejnego dziecka. Czyli zasada wpisywania nazwiska do aktu urodzenia kolejnego dziecka pozostała taka sama, z tą różnicą, że nazwisko dla dziecka nie bierze się z dowodu osobistego jego ojca a z aktu lub odpisu skróconego aktu małżeństwa. Czyli tryb postępowania jest następujący:

- administracyjna zmiana nazwiska mężczyzny, które nosi po zawarciu małżeństwa,
- wzmianka marginesowa do aktu małżeństwa o treści np. *„Decyzją kierownika usc w ... z dnia ... Nr... zmieniono mężczyźnie nazwisko noszone po za-*



www.microsoft.com

warciu małżeństwa na nazwisko Kowalski”;

– druga wzmianka porządkująca wydawanie odpisów o treści np. „Dzieci zrodzone z małżeństwa noszą nazwisko Kowalski/a”.

W odpisie skróconym aktu małżeństwa w rubryce nazwiska noszone po zawarciu małżeństwa:

Mężczyzna – Kowalski,
Kobieta – Jabłońska,
Dzieci – Kowalski/a.

Po urodzeniu dziecka, sporządzając jego akt urodzenia już wiemy, że dziecko pochodzi z małżeństwa, a jego akt sporządzamy na nazwisko Kowalski, bo to syn Kowalskiego.

Jeżeli nie wpisujemy do aktu małżeństwa wzmianki dodatkowej o nazwisku dziecka, które nosi po ojcu to wydamy odpis aktu małżeństwa z błędem, co spowoduje sporządzenie aktu urodzenia z błędnie wpisanym nazwiskiem dziecka. W odpisie skróconym aktu małżeństwa będzie wpisane:

Mężczyzna – Kowalski,
Kobieta – Jabłońska,
Dzieci – Kowal (nazwisko mężczyzny przed zmianą administracyjną nazwiska).

Taki zapis spowoduje, że nie będziemy znać nazwiska dziecka, które można wpisać do jego aktu urodzenia. W temacie nazwiska dziecka pochodzącego z mał-

Sporządzenie aktu stanu cywilnego w trybie art. 35, 70 czy 73 nie jest niczym innym jak sporządzeniem aktu stanu cywilnego w polskiej księdze stanu cywilnego, zgodnie z Prawem o aktach stanu cywilnego, na podstawie dokumentu zagranicznego.

mówiły o odpisie aktu małżeństwa, tego zapisu tak rygorystycznie się nie przestrzegało. Kierownik urzędu stanu cywilnego sporządzał akt urodzenia dziecka, jak dla dziecka pochodzącego z małżeństwa z nazwiskiem dziecka jakie nosił jego ojciec w chwili sporządzania tego aktu. Jeżeli po kilku latach ojciec zmienił nazwisko, to drugie dziecko pochodzące od tych samych małżonków wpisane miało do swego aktu urodzenia to nowe nazwisko ojca, czyli takie jakie ojciec miał wpisane do dowodu osobistego w chwili gdy przyszedł do urzędu stanu cywilnego zarejestrować dziecko. Po latach stoso-



że najpierw dwa imiona wpisano do aktu małżeństwa a w terminie późniejszym nastąpiła administracyjna zmiana imienia z jednego imienia na dwa imiona, ale nie ma innego sposobu aby doprowadzić do sytuacji by te same dwa imiona wynikały i z aktu urodzenia i z aktu małżeństwa. Czyli w odpisie zupełnym aktu urodzenia będzie jedno imię plus wzmianka marginesowa, a w odpisie skróconym aktu urodzenia będą już wpisane dwa imiona.

Brak nazwisk rodowych dla rodziców dziecka w dawnych aktach urodzenia i dla osób zawierających małżeństwo w aktach małżeństwa można rozwiązać w sposób następujący:

- w akcie małżeństwa – jeżeli osoby które zawierały małżeństwo to kawaler i panna – nie ma problemu aby nanieść wzmiankę dodatkową o treści: *„W odpisach skróconych aktu małżeństwa powtarza się nazwisko mężczyzny Kowalski jako jego nazwisko rodowe i nazwisko kobiety Buziak jako jej nazwisko rodowe.”* Taki bowiem zapis w żaden sposób nie narusza treści aktu stanu cywilnego, a porządkuje jedynie wydawanie odpisów skróconych z aktu, dostosowując je do aktualnych potrzeb,
- w akcie urodzenia dziecka wzmianka dodatkowa o nazwiskach rodowych rodziców, taka jak w akcie małżeństwa z tym, że nie piszemy mężczyzna i kobieta tylko ojciec i matka – i już możemy wydać odpis skrócony aktu urodzenia dziecka.

Takich wzmianek w aktach stanu cywilnego nie naruszających treści aktu stanu cywilnego, a porządkujących wydawanie odpisów skróconych mamy już wiele. Wszystko zaczęło się od wpisywania wzmianki dodatkowej do aktu urodzenia o wydaniu odpisu z polskim imieniem. Dawne akty urodzenia zawierały imię np. Hedwig. Przy wydawaniu pierwszych dowodów osobistych w latach pięćdziesiątych obowiązywało Zarządzenie Nr 72 Prezesa Rady Ministrów z dnia 7 kwietnia 1952r. w sprawie pisowni nazwisk i imion w dowodach osobistych i tymczasowych zaświadczeniach tożsamości (niepublikowane). To zarządzenie dawało możliwość Milicji Obywatelskiej wpisania do do-

żeństwa, Kodeks rodzinny i opiekuńczy jest bardzo rygorystyczny, o czym stanowi zapis art. 88. Nie może być zatem wpisane do aktu urodzenia dziecka, nazwisko dziecka, które nie jest nazwiskiem wspólnym małżonków, ani nazwiskiem ojca ani nazwiskiem matki ani połączeniem nazwiska matki z nazwiskiem ojca.

Przepisy obecne, które obowiązują w zakresie rejestracji stanu cywilnego są jasne, spójne, czytelne i logiczne. Problem może stanowić jedynie wydawanie odpisów z akt dawnych ale i z tym zawsze można sobie poradzić.

Zasada jest taka, że nie można uzupełnić aktu stanu cywilnego o dane, które nie obowiązywały w chwili sporządzenia aktu stanu cywilnego. Zarówno bowiem sprostowanie aktu stanu cywilnego, jak i jego uzupełnienie ma taki skutek – sprostowaniu czy uzupełnieniu podlegają te wpisy, które obowiązywały w chwili sporządzenia aktu stanu cywilnego bądź nanieśnięcia informacji do tego aktu w formie wzmianki dodatkowej.

Sprostować lub uzupełnić aktu nie możemy, ale zawsze możemy nanieść wzmiankę dodatkową o danych, które powinny zawierać odpisy skrócone aktu.

W czasie sporządzania aktu urodzenia wpisywano jedno imię, później w akcie

małżeństwa widzimy dwa imiona, trzeba dojść do tego skąd się one wzięły, prawdopodobnie z decyzji administracyjnej nie odzwierciedlonej w akcie urodzenia. Decyzja administracyjna o zmianie imienia i nazwiska zawsze powiązana była z Prawem o aktach stanu cywilnego. Czyli inaczej mówiąc nie wydawano decyzji administracyjnej o treści, której nie można było wpisać do aktu stanu cywilnego. Jeżeli ją wydano to znaczy, że wydana została w czasie gdy można było wpisać do aktu urodzenia już dwa imiona. Może ta decyzja jeszcze się zachowała np. w aktach zbiorowych do aktu urodzenia lub aktu małżeństwa; może ją posiada osoba zainteresowana, może jest w archiwum organu, który decyzję wydał jeżeli tak, to można ją nanieść do aktu urodzenia. Jeżeli decyzji nie uda się odnaleźć to zawsze sam zainteresowany może wystąpić do kierownika urzędu stanu cywilnego miejsca swego zamieszkania o zmianę imienia z jednego na dwa imiona. Ta decyzja może zostać wpisana do jego aktu urodzenia. Skutek obowiązywania decyzji administracyjnej jest bowiem inny niż sprostowanie aktu stanu cywilnego, a mianowicie, decyzja jest skuteczna z dniem jej doręczenia (art. 110 Kpa). Porównując akt urodzenia z aktem małżeństwa może wydawać się to dziwne,

wodu osobistego odpowiednika imienia polskiego czyli Jadwiga. Na podstawie dowodu osobistego kobieta zawarła już małżeństwo jako Jadwiga. Zarządzenie powyższe nakładało obowiązek przesyłania informacji do urzędów stanu cywilnego ale jak się okazało nie wszędzie te zawiadomienia dotarły. Powstała rozbieżność pomiędzy aktem urodzenia i małżeństwa. Wówczas prosiliśmy osoby, które zwracały się o wydanie odpisu z imieniem polskim o napisanie wniosku, że proszą aby do odpisu skróconego aktu urodzenia ich imię było wpisane w pisowni polskiej. Na tej podstawie nanoszone były wzmianki do aktu urodzenia. Wzmianki te wpisywane były przeważnie tak: „*Na podstawie oświadczenia osoby, której akt dotyczy, w odpisie skróconym tego aktu wpisuje się imię Jadwiga*”. Tak samo można wpisać wzmiankę do aktu, który zawiera imię już w pisowni archaicznej; Zofja, Juzef,



*Zasada jest taka,
że nie można uzupełnić
aktu stanu cywilnego
o dane, które
nie obowiązywały
w chwili
sporządzenia
aktu stanu cywilnego*

Maryja. Jeżeli osoby żyją i przyjdą po odpis skrócony swego aktu urodzenia czy małżeństwa, to możemy je poprosić aby złożyły wniosek, bo przecież muszą wiedzieć jakie imię im wpisujemy do odpisu aktu. Jeżeli nie żyją, to kierownik usc przy wydawaniu odpisu aktu, może wzmiankę wpisać z urzędu np. o treści: „*W odpisach skróconych aktu urodzenia imię wpisuje się w pisowni współczesnej Zofia, Józef, Maria*”. Obowiązuje przecież stanowisko Komisji Kultury Języka Polskiego Polskiej

Akademii Nauk, że w dokumentach wydawanych obecnie nie wpisuje się imion w pisowni archaicznej tylko współczesnej z zachowaniem zasad ortograficznych.

Czy takie postępowanie o wpisywaniu wzmianek dodatkowych, które nie zmieniają treści aktu a porządkują jedynie wydawania odpisów skróconych z tego aktu, dostosowując je do aktualnych potrzeb jest możliwe i czy znajduje uzasadnienia prawne, a jeżeli tak to gdzie jest taki zapis?

Jest możliwe, a uzasadnienie prawne znajduje się w obecnie obowiązującej ustawie Prawo o aktach stanu cywilnego. Cały szereg takich zapisów zawiera art. 47 proasc, począwszy od ust. 2 tego artykułu w brzmieniu: „*Jeżeli przysposobienie zostało dokonane wspólnie przez małżonków, w odpisie skróconym II aktu urodzenia wymienia się przysposabiających jako rodziców przysposobionego*”.

Czyli z ksiąg stanu cywilnego, które są przechowywane w archiwach USC kierownik jest w stanie wydać taki odpis skrócony aktu, jaki jest nam obecnie potrzebny. Oczywiście są wyjątki nie można np. wydać odpisu skróconego aktu zgonu w przypadku gdy akt zgonu zawiera datę i miejsce znalezienia zwłok.

II. Zdarzenia powstałe za granicą odzwierciedlane w polskich aktach stanu cywilnego

Sporządzenie aktu stanu cywilnego w trybie art. 35, 70 czy 73 nie jest niczym

innym jak sporządzeniem aktu stanu cywilnego w polskiej księdze stanu cywilnego, zgodnie z Prawem o aktach stanu cywilnego, na podstawie dokumentu zagranicznego. Jaki tryb możemy zastosować z podanych powyżej artykułów zależy to od tego jaki dokument zagraniczny posiadamy i co w tym dokumencie jest zawarte.

Musimy także spojrzeć w ustawę z dnia 4 lutego 2011r. Prawo prywatne międzynarodowe (Dz. U z 2011 r. Nr 80, poz. 432). To jest naprawdę dobra ustawa, świetnie pomagająca w pracy bo niejako zwalnia kierownika usc od wertowania umów międzynarodowych i konwencji konsularnych aby wiedzieć jakie prawo kierownik urzędu stanu cywilnego ma zastosować przy sporządzaniu aktu stanu cywilnego w polskiej księdze stanu cywilnego na podstawie dokumentu zagranicznego.

W tej ustawie zapisane jest wszystko:

- art. 15 ust. 1 – Imię i nazwisko osoby fizycznej podlegają jej prawu ojczystemu.
- art. 15 ust. 2, zdanie drugie – wybór nazwiska przy zawarciu małżeństwa podlega prawu ojczystemu każdego z małżonków.
- art. 48 – O możliwości zawarcia małżeństwa rozstrzyga w stosunku do każdej ze stron jej prawo ojczyste z chwili zawarcia małżeństwa.
- art. 49 – Forma zawarcia małżeństwa podlega prawu państwa, w którym jest ono zawierane.



www.microsoft.com

- art. 54 – Rozwiązanie małżeństwa podlega wspólnemu prawu ojczystemu małżonków z chwili żądania rozwiązania małżeństwa.
- art. 55 ust. 1 i 2 – Ustalenie i zaprzeczenie pochodzenia dziecka podlegają prawu ojczystemu dziecka z chwili jego urodzenia.
- art. 55 ust. 3– Uznanie dziecka podlega prawu ojczystemu dziecka z chwili jego uznania.
- art. 57 ust.1. – Przynależność podlega prawu ojczystemu przysposabiającego.

Dla osób nie lubiących czytać przepisów prawnych, w pierwszych artykułach tej ustawy są powtórzone zapisy z ustawy z dnia 2 kwietnia 2009r. o obywatelstwie polskim (Dz. U z 2012r., Nr 31, poz. 161), a w nich, między innymi, nie uznawanie stanów podwójnego obywatelstwa obywatela polskiego.

Dla tak zapisanych przepisów prawnych nie każdy zagraniczny akt stanu cywilnego nadaje się do sporządzenia aktu stanu cywilnego w trybie art. 73 proasc czyli wiernego przepisaniu jego treści do polskich ksiąg stanu cywilnego.

Jeżeli z zagranicznego aktu stanu cywilnego wynikało by, że kobieta, obywatelka polska o nazwisku Wiśniewska wyszła za mąż za Królika, obywatela Panamy i po zawarciu małżeństwa nosi nazwisko Europa, to w trybie art. 73 tego aktu sporządzić nie można bo przeczy to zasadzie określonej w art. 15 ust. 2 ppm. Prawo ojczyste kobiety to prawo polskie, a ono w art. 25 Kriop wskazuje na możliwość nazwiska kobiety noszonego po zawarciu małżeństwa, takiego jak: Wiśniewska, Królik, Królik-Wiśniewska, Wiśniewska-Królik. Jeżeli jest to odpis aktu zagranicznego, akt polski może być sporządzony w trybie art. 35 proasc. Można przecież wyjść z założenia, że odpisu aktu małżeństwa o innej treści, jak ten wydany, obywatelka polska z Panamy nie otrzyma.

II. 1. Uznanie dziecka o obywatelstwie polskim w Hiszpanii przez obywatela hiszpańskiego

Hiszpański akt urodzenia dziecka zawiera informację o uznaniu dziecka i sporządzony jest w ten sposób, że

nazwisko dziecka to dwa nazwiska – pierwsze nazwisko ojca i drugie nazwisko matki. Dane matki dziecka i jego ojca wpisane są w treści aktu. Do transkrypcji ten akt w ogóle się nie nadaje, a to dlatego, iż brak jest uznania ojcostwa w świetle prawa polskiego. Jakie prawo ma zastosowanie przy ustaleniu czy uznanie dziecka jest skuteczne w świetle prawa polskiego mówi nam art. 55 ust. 3 ppm – prawo ojczyste dziecka w chwili uznania. Co mówi prawo ojczyste dziecka czyli prawo polskie – otwieramy Kodeks rodzinny i opiekuńczy i czytamy art. 73 par. 1, w którym to napisano: „Uznanie ojcostwa następuje, gdy mężczyzna, od którego dziecko pochodzi, oświadczy przed kierownikiem urzędu stanu cywilnego, że jest ojcem dziecka, a matka dziecka potwierdzi jednocześnie albo w ciągu trzech miesięcy od dnia oświadczenia mężczyzny, że ojcem dziecka jest ten mężczyzna”. Otwieramy art. 89 Kriop, aby zobaczyć jakie nazwisko, zgodnie z prawem polskim może nosić dziecko uznane i mamy napisane: „nazwisko jednego z rodziców lub nazwisko składające się z nazwiska matki i dołączonego do niego nazwiska ojca”. Czyli w świetle przepisów prawa polskiego dziecko to posiadające obywatelstwo polskie nie ma ojca, ponieważ w Hiszpanii matka wyraża zgodę na uznanie, a nie składa oświadczenie, że ojcem dziecka jest ten konkretny mężczyzna.

Podobnie sprawa wygląda we Francji, gdzie ojciec uznaje dziecko za swoje i matka też uznaje dziecko za swoje.

W sprawie nazwiska dziecka Sąd Najwyższy– Izba Cywilna, w wyroku z dnia 9 listopada 1993r., sygn. akt II CRN 118/93 (niepubl.), stwierdził, że sąd rejonowy w wyroku ustalającym ojcostwo, nadając nazwisko dziecku dwuczłonowe, którego pierwszy człon odpowiadał nazwisku matki, a drugi nazwisku ojca, dopuścił się rażącego naruszenia prawa. Idąc tokiem rozumowania Sądu Najwyższego, wpisanie do polskiego aktu stanu cywilnego nazwiska dziecka niezgodnego z zapisem art. 88 czy art. 89 Kriop, też jest ciężkim naruszeniem prawa.

Czy kierownik usc może odmówić sporządzenia aktu urodzenia dziecka? Nie, nie może ponieważ nie istnieje przesłanka określona w art. 30 ust. 1 proasc. Akt zagraniczny stwierdza zdarzenie zgodne z prawdą, to znaczy dziecko się urodziło i znana jest matka, która to dziecko urodziła.

Co może zrobić polski kierownik usc:

- powiadomić matkę dziecka, że nazwisko dziecka może być tylko jedno dwuczłonowe a nie podwójne składające się z dwóch nazwisk oraz przyjmując od kobiety oświadczenie o treści wskazanej w art. 73 par.1 Kriop (jeżeli nie minęły 3 miesiące od złożenia oświadczenia przez ojca).
- jeżeli minęły 3 miesiące i rodzice dziecka są w Polsce – przyjmując oświadczenie o uznaniu ojcostwa,
- jeżeli minęły 3 miesiące a matka i jej mąż są w Hiszpanii – poinformować, że oświadczenie o uznaniu ojcostwa można złożyć przed polskim konsulem, a protokół uznania ojcostwa można przekazać kierownikowi usc, który będzie sporządzał akt urodzenia dziecka.

Jeżeli uznanie ojcostwa spełni wymogi art. 73 par. 1 Kriop, można sporządzić akt urodzenia dziecka na nazwisko ojca i matki, z wpisanymi do aktu danymi ojca.

Jeżeli uznania ojcostwa nie będzie – akt urodzenia dziecka sporządza się w trybie art. 35 proasc, na nazwisko matki, dane ojca wpisuje się do aktu na podstawie art. 42 ust. 2 proasc.

II. 2. Sporządzenie aktu małżeństwa na podstawie dokumentu zagranicznego

Jeżeli do polskiego aktu małżeństwa, obywatela czy obywateli polskich, sporządzonego na podstawie dokumentu zagranicznego wpisujemy informację o nazwiskach dzieci zgodnie z prawem państwa, w którym małżonkowie mają miejsce zamieszkania (art.51 ppm), wpisywałabym nazwisko dla dziecka, jakie przewiduje prawo tego państwa ale takie, które jest dopuszczalne zgodnie z zapisem art. 88 Kriop. Nie wpisywałabym

dwóch nazwisk tylko jedno nazwisko dwuczłonowe. Czynność sporządzenia aktu stanu cywilnego w polskiej księdze stanu cywilnego jest czynnością dokonywaną w oparciu o prawo polskie, niezależnie od tego czy podstawą sporządzenia aktu stanu cywilnego jest dokument krajowy czy zagraniczny. Dziecko urodzone z małżeństwa, w którym jeden z małżonków posiada obywatelstwo polskie będzie posiadało obywatelstwo polskie od chwili urodzenia. Jakie nazwisko można wybrać dla dziecka art. 88 Kriop wyraźnie wskazuje. Co wpisuje się do polskiego aktu urodzenia zapisane jest w art. 40 ust. 2 proasc, a w ust. 2 w pkt. 1 jest zapis: „nazwisko, imię (imiona) i płeć dziecka”.

W żadnym przepisie prawnym nie ma zapisu, że obywatel polski może mieć wpisane do polskiego aktu urodzenia dwa nazwiska.

Spotykamy się z coraz większą ilością dokumentów zagranicznych, w których nie ma nazwiska osoby, dla której został sporządzony akt urodzenia. Jest tylko imię. Rozpatrywałam już taką sprawę z Libanu. Dla tego kraju jest to tak oczywiste, że dziecko nosi nazwisko ojca, że tego nazwiska nie wpisuje się do aktu urodzenia dziecka. Takie tam obowiązuje prawo. U nas prawo wyraźnie wskazuje, że bez nazwiska osoby nie może być sporządzony akt urodzenia. A skoro tak, to gdyby obywatel Libanu chciał mieć polski akt urodzenia, to poinformowałabym go, że w polskim akcie urodzenia będzie miał wpisane takie samo nazwisko jak jego ojciec bo innej możliwości nie ma.

II. 3. Sprawa małżeństwa obywatelki polskiej zawartego z obywatelem Pakistanu na Cyprze


W akcie zagranicznym nie ma nazwiska obywatela Pakistanu, jest nazwisko jego ojca. Czyli sprawa nazwiska podobna do tej jak w Libanie.

W polskim akcie małżeństwa wpisałam takie nazwisko obywatela Pakistanu jakie nazwisko nosi jego ojciec. Nazwisko mężczyzny musi być wpisane w polskim akcie stanu cywilnego. Pomijając już fakt, że obywatelka polska,

składając wniosek o transkrypcję aktu małżeństwa może złożyć oświadczenie o nazwisku jakie będzie nosiła po zawarciu małżeństwa, bo to najmniejszy problem – może przecież zachować swoje dotychczasowe nazwisko, zgodnie z zapisem art. 25 par. 3 Kriop. A jak sporządzimy akt urodzenia dla dziecka pochodzącego z tego małżeństwa? Na nazwisko matki?. A co wpisujemy do aktu? Tylko imię ojca – Józek i w odpisie skróconym w pozycji imię ojca wpisujemy Józek, a w rubryce nazwisko rodowe ojca postawimy kreskę. I to ten Józek będzie wydawał zgodę na wydanie polskiego dowodu i polskiego paszportu dla dziecka?. Przecież nikt takich dokumentów od rodziców dziecka nie przyjmie.

Postępowałabym tak, jak postępują urzędnicy stanu cywilnego we Francji, Belgii czy Holandii. Jak obywatelka polska pragnie zawrzeć małżeństwo w jednym z tych państw to tamtego urzędnika stanu cywilnego nie interesuje, że legitymuje się ona paszportem z nazwiskiem pierwszego męża i na to nazwisko ma wystawione zaświadczenie o zdolności prawnej. Do aktu małżeństwa, jako nazwisko kobiety zawierającej małżeństwo wpisywane jest jej nazwisko rodowe. I nikogo nie interesuje, że w Polsce takiej kobiety z tym nazwiskiem już nie ma ani też, że wpisanie tego aktu małżeństwa do polskich ksiąg stanu cywilnego spowoduje konieczność prostowania aktu w postępowaniu sądowym. Mają swoje prawo i się do niego stosują.

Patrząc na nasze przepisy w zakresie rejestracji stanu cywilnego uważam, że są one naprawdę dobre. Są to przepisy prawne stworzone przez świetnych prawników okresu powojennego, a kolejne zmiany Prawa o aktach stanu cywilnego, po roku 1945, są zmianami niewielkimi. Trzeba tylko te przepisy prawne stosować tak, jak są one zapisane, nie kombinować z nimi i nie narzekać, że są złe i nie stosować przepisów prawa, których nie ma.

 Krystyna Gładych



Przemysław Wypych
Sędzia Sądu Rejonowego w Krakowie,
wykładowca UJ w Krakowie.

Ekspert w zakresie ustawy o zmianie imion i nazwisk oraz umów międzynarodowych.

Przepis art. 13 Ustawy z dnia 17 października 2008 roku o zmianie imienia i nazwiska (Dz.U. Nr 220, poz. 1414 ze zm.), zwanej dalej Ustawą, nie budzi jakiegokolwiek szczególnej uwagi komentatorów, co przypisać należy jego poniekąd technicznemu charakterowi – statuuje on obowiązek kierownika urzędu stanu cywilnego polegający na poinformowaniu określonych w nim organów o dokonanej zmianie imienia lub nazwiska. Dokonano nim istotnego zawężenia rzeczoności obowiązku w stosunku do zakresu, w jakim ciążył on na kierowniku urzędu stanu cywilnego pod rządami poprzednio obowiązującej Ustawy z dnia 15 listopada 1956 roku o zmianie imion i nazwisk, która w art. 11 ust. 1 do adresatów informacji o orzeczonej zmianie imienia lub nazwiska zaliczała nie tylko urzędy stanu cywilnego właściwe ze względu na miejsce sporządzenia aktu urodzenia i małżeństwa wnioskodawcy oraz miejsce sporządzenia aktów urodzeń jego małoletnich dzieci, ale również właściwy urząd skarbowy, organ Policji, Wojskową Komendę Uzupelnień, organ ewidencji ludności oraz Krajowy Rejestr Karny. W miejsce tego dość bogatego katalogu organów publicznych uprawnionych do uzyskania informacji o zmianie imienia lub nazwiska przepis art. 13 ustawy wskazuje wyłącznie trzy rodzaje organów:

- kierowników urzędów stanu cywilnego właściwych ze względu na miejsce sporządzenia aktu urodzenia i małżeństwa wnioskodawcy, a także miejsce sporządzenia aktów urodzenia jego małoletnich dzieci, jeżeli zmiana nazwiska rozciąga się na dzieci;

- organy gminy prowadzące ewidencję ludności właściwe ze względu na miejsce pobytu stałego wnioskodawcy i jego małoletnich dzieci, jeżeli zmiana nazwiska rozciąga się na dzieci, a w braku miejsca pobytu stałego tych osób – organ gminy prowadzące ewidencję ludności właściwe ze względu na ich ostatnie miejsce pobytu stałego lub organy gminy prowadzące ewidencję ludności właściwe ze względu na miejsce pobytu czasowego trwającego ponad 3 miesiące,

- kierowników urzędów stanu cywilnego właściwych ze względu na miejsce urodzenia małoletnich dzieci wnioskodawcy, chyba że zmiana nazwiska wnioskodawcy rozciąga się na te dzieci. Konsekwencją powyższej regulacji jest brak zamieszczania z urzędu w aktach urodzenia małoletnich dzieci wnioskodawcy wzmianek dodatkowych o orzeczonych zmianach imion ich rodziców – kierownik urzędu stanu cywilnego, który sporządził akt

KILKA UWAG NA TLE ART. 13 USTAWY O ZMIANIE IMIENIA I NAZWISKA

- jeśli wnioskodawca lub jego małoletnie dzieci są zameldowani wyłącznie na ten pobyt, a jeżeli wnioskodawca lub jego małoletnie dzieci nigdy nie mieli na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej miejsca stałego pobytu trwającego ponad trzy miesiące – ministra właściwego do spraw wewnętrznych, prowadzącego ewidencję ludności w formie zbioru danych osobowych PESEL;

- organ, który wydał dowód osobisty wnioskodawcy i jego małoletnim dzieciom, jeżeli zmiana nazwiska rozciąga się na te dzieci.

Dokonane w ten sposób zawężenie obowiązku informacyjnego polega przy tym nie tylko na wyeliminowaniu z katalogu podmiotów podlegających poinformowaniu o zmianie imienia i nazwiska niektórych organów pod względem ich rodzaju (urząd skarbowy, Policja, Wojskowa Komenda Uzupelnień, Krajowy Re-

urządzenia małoletniego dziecka wnioskodawcy, poweźmie wiedzę jedynie o zmianie nazwiska jego rodzica – i to tylko w przypadku, gdy rozciąga się ona na małoletnie dziecko. Rozwiązanie takie prowadzi do dezaktualizacji danych w aktach urodzeń małoletnich dzieci w zakresie imion rodziców, które uległy administracyjnej zmianie. Unormowanie to spotkało się w literaturze przedmiotu z negatywną oceną – Alicja Czajkowska nazywa je „istotnym przeoczeniem”, podkreślając brak wyjaśnienia w uzasadnieniu projektu Ustawy przyczyn tego zaniechania oraz formułując postulat, by jednak kierownik urzędu stanu cywilnego z urzędu przysyłał decyzję o zmianie imion rodziców kierownikowi urzędu stanu cywilnego miejsca sporządzenia aktu urodzenia małoletnich dzieci w celu dokonania stosownej wzmianki dodatkowej w ich akcie urodzenia, aby zapo-

biec rozbieżności danych o imionach rodziców w ich aktach stanu cywilnego oraz ich małoletnich dzieci¹. Pewnym mankamentem proponowanego przez tę Autorkę rozwiązania jest brak jego normatywnego umocowania w przepisach Ustawy, formuła przepisu art. 13 daje podstawę do przyjęcia, że zawarta w nim enumeracja adresatów informacji o zmianie imienia lub nazwiska jest wyczerpująca, stąd kierownik urzędu stanu cywilnego, który wydał decyzję o zmianie imienia lub nazwiska, nie ma podstaw do samodzielnego uzupełniania ewentualnych przeoczeń ustawodawcy – zwłaszcza w sytuacji, gdy nie jest nawet pewne, czy tak ukształtowany stan prawny jest wynikiem przeoczenia ustawodawcy, czy też jego celowego zamysłu (przy czym zestawienie brzmienia art. 13 Ustawy z art. 11 ust. 1 ustawy o zmianie imion i nazwisk z 1956 roku zdaje się sugerować raczej to drugie wyjaśnienie). Wydaje się przeto, że nieco bardziej uzasadnionym byłoby każdorazowe udzielanie przez kierownika urzędu stanu cywilnego pouczenia wnioskodawcy, co do którego wydał decyzję o zmianie imienia, o tym, że ujawnienie powyższej zmiany w aktach urodzenia jego małoletnich dzieci w formie wzmianki dodatkowej może nastąpić na stosowny wniosek strony – ewentualnie ze wskazaniem potencjalnych niedogodności, jakie rozbieżność w powyższych danych będąca rezultatem zaniechania tego rodzaju aktualizacji może w przyszłości spowodować.

Niezależnie od opisanego wyżej zredukowania liczby podmiotów, które informuje się o orzeczonej zmianie imienia lub nazwiska, przepis art. 13 Ustawy dokonał zróżnicowania formy wykonania obowiązku informacyjnego stanowiąc w tej mierze, że kierownik urzędu stanu cywilnego właściwy ze względu na miejsce sporządzenia aktu urodzenia i małżeństwa wnioskodawcy (a także miejsce sporządzenia aktów urodzenia jego małoletnich dzieci, jeżeli zmiana rozciąga się na nie) otrzymać winien decyzję o zmianie imienia lub nazwiska, pozostałe



zaś podmioty (prowadzące ewidencję ludności oraz wydające dowody osobiste) – zawiadomienie, którego szczegółową treść określa ust. 2 rzeczonego artykułu. W związku z powyższym uregulowaniem sformułować można dwie uwagi, jedną o charakterze teoretycznym, drugą

Jeśli stronie przysługuje zażalenie, winna otrzymać odpis postanowienia lub zarządzenia, jeśli nie – wystarczy powiadomienie jej o jego treści

bardziej praktyczną. Otóż po pierwsze dokonane w art. 13 rozróżnienie formy informowania o wydanym orzeczeniu nie jest bynajmniej żadnym ewenementem, tytułem przykładu podobnego rozwiązania można powołać przepis art. 100 § 2 Kodeksu postępowania karnego

w brzmieniu „Orzeczenie lub zarządzenie wydane poza rozprawą należy doręczyć prokuratorowi, a także stronie i osobie nie będącej stroną, którym przysługuje środek zaskarżenia, jeżeli nie brali oni udziału w posiedzeniu lub nie byli obecni przy ogłoszeniu, w innych wypadkach o treści orzeczenia lub zarządzenia należy powiadomić strony”. W tym przypadku kryterium wyboru formy poinformowania nieobecnej strony o wydanym poza rozprawą orzeczeniu lub zarządzeniu jest jego zaskarżalność: jeśli stronie przysługuje zażalenie, winna otrzymać odpis postanowienia lub zarządzenia, jeśli nie – wystarczy powiadomienie jej o jego treści. Po drugie natomiast należy zauważyć, że formy wykonania obowiązku informacyjnego określone przepisem art. 13 Ustawy są rozłączne w tym sensie, że organy uprawnione do otrzymania decyzji (kierownicy USC) nie powinny otrzymywać zawiadomienia, zaś określonym w art. 13 ust. 1 pkt. 2-4 adresatom zawiadomienia o zmianie imienia i nazwiska nie należy przekazywać samej decyzji. Przepis ustawy jest co do powyższej kwestii zupełnie jednoznaczny i instruktywny, brak jest też wszelkich racji, by wychodzić poza wyraźny zakres jego dyspozycji. Byłoby zatem najzupełniej zbędnym nadkładem czynności, gdyby przykładowo przesłaniu kierownikowi urzędu stanu cywilnego właściwemu ze względu na miejsce sporządzenia aktu urodzenia wnioskodawcy decyzji o zmianie imienia lub nazwiska towarzyszyć miało jednocześnie zawiadomienie, o którym mowa w art. 13 ust. 2 Ustawy, zwłaszcza iż jego zakres treściowy w swej istotnej części pokrywałby się z danymi zawartymi już w samej decyzji.

Zauważyć wreszcie należy na koniec, że przepisy art. 13 ust. 2 i 3 Ustawy mają ulec zmianie z dniem 1 stycznia 2015 roku, od kiedy to przekazanie informacji organom określonym w ust. 1 pkt 2-4 polegać będzie na rejestracji danych o zmianie imienia i nazwiska w rejestrze PESEL na zasadach określonych w ustawie z dnia 24 września 2010 roku o ewidencji ludności.

 Przemysław Wypych

¹ A. Czajkowska, Zmiana imienia i nazwiska, Genesza, Komentarz, Orzecznictwo, Wzory decyzji, Warszawa 2012, str. 81-82



Uwaga nowo zatrudnieni kierownicy, zastępcy kierowników i pracownicy USC!



OFERTA UDZIAŁU W KURSIE PODSTAWOWYM

Zarząd Główny Stowarzyszenia Urzędników Stanu Cywilnego Rzeczypospolitej Polskiej planuje zorganizowanie kolejnej edycji kursu podstawowego dla nowo zatrudnionych pracowników USC oraz innych osób zainteresowanych pogłębieniem wiedzy ogólnej z zakresu rejestracji stanu cywilnego. Cały kurs obejmuje dwa zjazdy, każdy po 5 dni. Pierwszy zjazd planowany jest we wrześniu 2014r. a drugi – będący kontynuacją pierwszego – w październiku 2014r. Kurs zorganizowany zostanie w Łowiczu. Kadre lektorską stanowią bardzo doświadczeni, z co najmniej 20-letnim stażem, kierownicy USC.

Kurs obejmuje pełen zakres tematyczny zagadnień związanych z praktyczną realizacją zadań dotyczących rejestracji stanu cywilnego m.in.:

- podstawowe wiadomości z prawa rodzinnego i cywilnego,
- rejestracja stanu cywilnego w praktyce w oparciu o przepisy prawa o aktach stanu cywilnego i przepisy wykonawcze,
- zastosowanie prawa prywatnego międzynarodowego w rejestracji stanu cywilnego,
- postępowanie administracyjne kierownika USC,
- organizacja i celebrowanie uroczystości ślubnych,
- elektroniczna rejestracja stanu cywilnego,
- podstawowe zasady komunikacji międzyludzkiej,
- etyka urzędnika stanu cywilnego.

Szczegółowy zakres tematyczny kursu dostępny jest na stronie internetowej Stowarzyszenia Urzędników Stanu Cywilnego RP www.susc.pl

Koszt udziału w obu zjazdach łącznie z zakwaterowaniem i wyżywieniem wynosi 1900 zł. Należność można uregulować za każdy zjazd oddzielnie (po 950 zł).

Chętni do wzięcia udziału w kursie proszeni są o wstępne telefoniczne zgłoszenie do Zarządu Głównego SUSC RP – tel. 68 324 77 81 lub drogą elektroniczną na adres usc@um.zielona-gora.pl

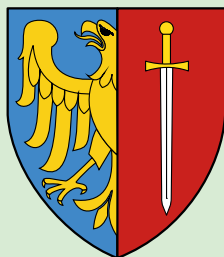
Uwaga:

Aby kurs mógł dojść do skutku konieczny jest udział min. 25 osób.

Po skompletowaniu grupy, osobom które zgłoszą swój udział w kursie zostanie przesłana na początku sierpnia 2014r. szczegółowa oferta.

Prezes Zarządu Głównego SUSC RP

Tomasz Brzózka

**ŻORY:**

Województwo: śląskie

Kod terytorialny: 2479011

Liczba mieszkańców: 59 960

Powierzchnia miasta: 64,64 km²

Sala ślubów



foto. R.Herman

KONTAKT:

44-240 Żory, ul. Rynek 9

Tel.: 32 43 48 127

Fax: 32 43 48 151

e-mail: usc@um.zory.pl

www: www.zory.pl

* Do opracowania wykorzystano materiały zaczerpnięte ze strony www.zory.pl

ŻORY

Miasto leży w południowej części województwa śląskiego, nieopodal granicy z Czechami i Słowacją, na skraju atrakcyjnych terenów rekreacyjnych Beskidu Śląskiego i Żywieckiego. Zlokalizowane jest przy ważnych szlakach komunikacyjnych: niedaleko autostrady A4 łączącej wschód z zachodem i przy autostradzie A1 łączącej południe z północą.

Narodzinom Żor, które w tym roku obchodzą 740.urodziny, sprzyjały naturalne warunki obronne oraz dogodne uwarunkowanie geopolityczne. Od najdawniejszych czasów przebiegał tędy, główny szlak handlowy ze wschodu na zachód i z północy na południe, którymi przemieszczały się karawany kupieckie przewożące towary do miejsc przeznaczenia.

Żory usytuowane są na terenie jednego z czystszych ekologicznie i niezdegradowanych obszarów Śląska, który jest oddalony od skupisk ciężkiego przemysłu. To tutaj zaczynają się granice Parku Krajobrazowego „Cysterskie Kompozycje Krajobrazowe Rud Wielkich”. Lasy, które wchodzi w jego skład, rozciągają się na przestrzeni kilkudziesięciu kilometrów od Żor aż do Raciborza.

Zarówno miłośnicy rowerowych wycieczek jak i zwolennicy spacerów znajdują w tu wiele szlaków do przemierzenia. Po krótkiej leśnej wędrowce trafić można w sam środek tzw. Pojezierza palowickiego – ciągu kilkunastu stawów założonych kilkaset lat temu przez cystersów. Jest to jeden z najbardziej urokliwych zakątków Śląska.*

Urząd Stanu Cywilnego mieści się w budynku usytuowanym w samym centrum żorskiej starówki, w sąsiedztwie kamienicy z XIX wieku, w której urodził się noblista z dziedziny fizyki Otto Stern. Budynek w znacznej części powstał w 1811 roku i od tego czasu pełnił różne role i podlegał wielu przebudowom, które były konsekwencją pożarów i zniszczeń wojennych. Obiekt doskonale komponuje się z zabudową kamieniczek znajdujących się przy Rynku, z których większość w swojej stylistyce nawiązuje do lat 20 i 30 ubiegłego wieku, a kilka z nich to autentyczne dziewiętnastowieczne budowle.

Od marca 2009 roku pomieszczenia zajmowane przez usc, po gruntownym remoncie, są gustowne i funkcjonalne, a sala ślubów, ma piękny nowoczesny wygląd. Doceniają jej urok również mieszkańcy innych miejscowości, decydujący się na zawarcie małżeństwa w Żorach.

W zasobach archiwalnych znajduje się 591 ksiąg pochodzących z lat 1906-2013, z których rocznie, wydawanych jest ok.14000 odpisów.

W żorskim urzędzie sporządza się średnio rocznie:

- 1100 aktów urodzeń
- 400 aktów małżeństw
- 500 aktów zgonów

Uroczyste odznaczenia par medalem za Długoletnie Pożycie Małżeńskie odbywa się dwa, trzy razy w roku. Corocznie odznaczanych jest około 80 par świętujących 50-letnie pożycie małżeńskie. Honorowane są również pary obchodzące diamentowe lub brylantowe gody. W urzędzie pracuje pięć osób i od 18 lat zespołem kieruje Halina Lipińska.

Od 1998 roku urząd jest skomputeryzowany i wykorzystuje program firmy TECHNIKA IT z Gliwic.

Sala ślubów



foto. R.Herman

DRUKARKI ATRAMENTOWE DLA USC



Drukarki serii EPSON WorkForce Pro oferują oszczędność, szybkość oraz wysoką jakość wydruku dokumentów, z łatwością zastępując drukarkę igłową lub laserową w urzędzie.

SZYBKOŚĆ I WYGODA



Wkłady atramentowe to jedyne materiały eksploatacyjne, które trzeba wymieniać. Dzięki trzem podajnikom papieru, nie trzeba wymieniać rodzaju papieru przy zmianie formatu wydruku.

OSZCZĘDNOŚĆ 50%

Koszty drukowania w przeliczeniu na stronę nawet o 50% niższe w porównaniu do konkurencyjnych monochromatycznych drukarek laserowych.*

EKOLOGIA 80%

O 80% niższe zużycie energii w porównaniu do konkurencyjnych monochromatycznych drukarek laserowych.**

Drukarki monochromatyczne

WP - M4015 DN
WP - M4525 DNF

- ✓ Wydruk do **10 000 stron** zgodnie z normą ISO/IEE 24711/24712*
- ✓ Podajniki o łącznej pojemności **550 arkuszy**
- ✓ Wysoka rozdzielczość nawet **1200 x 600 dpi**
- ✓ WP-M4525 DNF – dodatkowo skanowanie, kopiowanie, faksowanie
- ✓ Kompatybilność z systemem AA_USC
- ✓ Roczna gwarancja on-site (na miejscu u klienta)

Drukarki kolorowe

WP - 4015 DN
WP - 4525 DNF

- ✓ Wydruk do **3 400 stron**
- ✓ Podajniki o łącznej pojemności **580 arkuszy**
- ✓ Wysoka rozdzielczość nawet **4800 x 1200 dpi**
- ✓ WP- 4525 DNF, dodatkowo skanowanie, kopiowanie, faksowanie
- ✓ Kompatybilność z systemem AA_USC
- ✓ 36-miesięczna gwarancja on-site (na miejscu u klienta)



Cartridge T7441 – atrament w technologii DuraBrite Ultra™ pozwala na wydruk do 10 000 stron, zgodnie z normami ISO/IEC 24711/24712 lub ISO/IEC 29102/29103

Informacja:

W przypadku drukarek i urządzeń kolorowych (WP - 4015 DN, WP - 4525 DNF) w II kwartale br., EPSON zapowiada wprowadzenie na rynek nowej linii produktów.



KOMPATYBILNOŚĆ Z SYSTEMEM AA_USC

Drukarki EPSON WorkForce Pro umożliwiają wydruk aktów stanu cywilnego w formacie A4 i w formacie zbliżonym do obecnie stosowanego oraz wydruk odpisów w formacie A5.

Zastosowanie wysokiej jakości atramentu DURABrite Ultra™ zapewnia wysoką trwałość wydruku dzięki zaawansowanej technologii pigmentowej, w której cząsteczki pigmentu zamknięte są w ochronnej otoczce żywicznej.

Przy użyciu DURABrite Ultra™ wydruk odporny jest na wilgoć, rozmywanie oraz światło.



Zgodnie z Wilhelm Imaging Research, Inc, odporność na płowienie atramentu DURABrite Ultra™ wynosi 105 lat.**

*<http://www.epson.pl>
**<http://www.wilhelm-research.com>